

niedziela, 09.02.2025

Przypominam Ewangelię [1 Kor 15, 1-11]

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którą przyjęliście i w której też trwacie. Przez nią również b'dziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam głosiłem. Bo inaczej na próżno by'cie uwierzyli. Przekazałem wam na początku to, co przeżyłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się wi'cej niż pięciuset braciom równocześnie; wi'kszość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu p'odowi. Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich apostołów i niegodzien zwać się apostołem, bo prze'ladowałem Kościół Boży. Lecz za jaką Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi została Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem wi'cej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz jakaś Boga ze mną. Tak wi'c czy to ja, czy inni, tak nauczamy i tak uwierzyli'cie.

>P<

"Repetitio est mater studiorum", czyli powtarzanie/utrwalanie jest matką wiedzy. To właśnie ta łacińska sentencja przypomina się w kontekście dzisiejszego czytania. Wiedza potrzebuje nieustannego powtarzania, poszukiwania, przypominania sobie tego, czego człowiek dawno się nauczył. Bez tego się nie da pójść dalej. Przypomina sobie to ten, kto chociażby uczy się języków obcych. Czasami pewne wyrażenia, informacje, wiedza ulatuje z głowy. Dlatego potrzebne jest ich utrwalanie. Czy nie podobnie jest z wiarą oraz informacjami, które posiadamy np. o Panu Jezusie, o wierze? Dlatego święty Paweł pisze: "Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którą przyjęliście i w której też trwacie". Mimo, że wcześniej koryntianie przyjęli słowa Dobrej Nowiny głoszonej im przez św. Pawła, to jednak z biegiem czasu zaczęli od niej odchodzić. A przecież przyjęcie wiary w życie wieczne oraz daru zbawienia to nie jednorazowe wydarzenie. Trzeba w niej trwać, podtrzymywać ją, żyć. Jak widzimy potrzebna jest wierność raz przyjętym zobowiązaniom. Przypominajmy sobie dzieło zbawienia - życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Nie odchodzimy tak łatwo od prawd naszej wiary. Nie wystawiamy się na ryzyko utraty tego daru.

-----fot. pixabay